

Sygn. akt V ACa 53/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SA Teresa Sobolewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. C. i M. C. (1)

przeciwko M. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego (...)

z dnia 22 października 2012 r. sygn. akt I C 55/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 53/13

UZASADNIENIE

Powodowie T. i M. C. (2) domagali się zasądzenia od pozwanego M. G. (2) na ich rzecz kwoty 135.000,00 zł (sto trzydzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zaprzeczając, aby zaciągnął u powodów zobowiązanie pieniężne na podstawie umowy pożyczki.

Wyrokiem z dnia 22 października 2012 roku Sąd Okręgowy (...) zasądził od pozwanego M. G. (1) solidarnie na rzecz powodów T. i M. (...) C. kwotę 135.000 zł (sto trzydzieści pięć tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 10. 367 zł (dziesięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt siedem złotych).

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

sprawy. (...)

(...) (...), (...). W

maju 2003 roku nabyli oni za kwotę 99.000 zł niezabudowaną działkę w P. z

zamiarem pobudowania na niej budynku mieszkalnego. Środki finansowe na zakup działki

pochodziły z ich oszczędności. Budowa domu na działce rozpoczęła się we wrześniu 2003 roku,

lecz środków finansowych wystarczyło im na postawienie budynku mieszkalnego w stanie

surowym otwartym. Zamierzali oni wystąpić o udzielenie im kredytu i wówczas powodowie

zapropozowali, że sfinansują pozostałą część budowy. Powodowie ustalili z pozwanym i z córką,

że małżonkowie G. zwrócą wydatkowane środki finansowe, kiedy poprawi się ich sytuacja

finansowa. Od października 2003 roku powodowie zaczęli przelewać na konto pozwanego i ich

córki różne kwoty pieniężne, a nadto przekazywali im pieniądze również bezpośrednio. W dniu

15 kwietnia 2004 roku powodowie sprzedali własnościowy lokal mieszkalny położony w

P. za kwotę 118.000 zł, z czego 90.000 zł kupująca ten lokal przelała bezpośrednio na

konto pozwanego i jego żony. Tytuły wpłat były różnie określane m.in. „zasilenie konta”,

„pożyczka”, „wpłata własna”, „kupno mieszkania”. W drugiej połowie 2004 roku budowa

budynku mieszkalnego została zakończona i pozwany wraz z córką powodów i dzieckiem

zamieszkali w P.. Pod koniec marca (...) córka powodów będąc ponownie w

ciąży dowiedziała się, (...). Uzyskała potwierdzenie tego faktu od

pozwanego i wówczas z inicjatywy powodów doszło w dniu 2 kwietnia 2005 roku do rodzinnego

spotkania w P.. Uczestniczyli w nim powodowie, matka pozwanego, córka powodów

i sam pozwany, który przyjechał do P., gdyż kilka dni wcześniej wyprowadził się ze wspólnego domu. Powód przygotował wtedy treść oświadczenia, które spisała powódka. Po przyjeździe do P. przedłożono pozwanemu do podpisania to oświadczenie, z którego wynikało, że pozwany i jego żona otrzymali od powodów w latach 2003-2004 pożyczkę na budowę domu w P. w wysokości 270.000 zł, którą zobowiązali się spłacić w przypadku sprzedaży tego domu lub rozpadu ich małżeństwa (separacji bądź rozwodu). Oświadczenie to zostało podpisane przez ówczesną żonę pozwanego, pozwanego, jego matkę S. G. oraz powodów. Po dwóch tygodniach pozwany powrócił do P., (...) W lipcu (...) urodziło się im drugie dziecko. W 2009 roku pozwany zrobił specjalizację zawodową i w tym samym roku nabył wspólnie z żoną dwie niezabudowane działki oraz udział w wysokości 4/20 w trzeciej działce położonej

pod P.. Wszystkie te nieruchomości zostały przez nich nabyte ze wspólnych oszczędności. Z biegiem czasu zaczęło dochodzić do „rozdźwięków” w związku małżeńskim pozwanego. Zaczęły się pojawiać konflikty, początkowo związane z niższymi zarobkami pozwanego, a później na de występującej różnicy charakterów. Pozwany czuł się niedoceniany przez żonę. W październiku 2010 roku poznał kolejną kobietę, z którą spędził wieczór sylwestrowy (...). (...) (...). W dniach 24 października 2011 roku, 2 grudnia 2011 roku i 15 stycznia 2012 roku powodowie skierowali do pozwanego pisma wzywające go do spłacenia połowy udzielonej pożyczki tj. kwoty 135.000 zł. Przelewami z dnia 15 lutego 2012 roku, 28 lutego 2012 roku, 5 marca 2012 roku córka powodów zwróciła im połowę udzielonej pożyczki w wysokości 135.000 zł.

W oparciu o powyżej przedstawione ustalenia faktyczne sprawy Sąd pierwszej instancji

stwierdził, że powództwo jest zasadne. Sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 720 KC essentialia

negotii umowy pożyczki stanowią zobowiązanie się dającego pożyczkę do przeniesienia na

własność biorącego określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz

zobowiązanie się biorącego do zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego

samego gatunku i tej samej jakości. Sąd ten wskazał, że nie termin, lecz obowiązek zwrotu

przedmiotu pożyczki jest elementem przedmiotowo istotnym tego rodzaju umowy, a bez niego

nie ma umowy pożyczki (wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 roku, I CKN 1040/98).

Powołując się także na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2002 roku (I CKN 1086/99) Sąd

ten stwierdził, że pismo stanowiące pokwitowanie potwierdzające zadłużenie z tytułu pożyczki,

które zawiera wszystkie cechy tej umowy wymagane przez art. 720 KC oraz określenie sposobu

zwrotu tej pożyczki, jednakże bez określenia daty jej zwrotu, ma charakter umowy pożyczki. W

kontekście tych rozważań Sąd ten poddał analizie treść oświadczenia z dnia 2 kwietnia 2005 roku, z której wynika, że pozwany i jego żona otrzymali od powodów w latach 2003-2004 środki

pieniężne w wysokości 270.000 zł na budowę domu w P. i środki te zobowiązali się

powodom zwrócić. Sąd pierwszej instancji uznał, że oświadczenie powyższe zawiera wszystkie

essentialia negotii umowy pożyczki, o których mowa jest w art. 720 KC, gdyż powodowie

przenieśli na rzecz pozwanego i jego ówczesnej żony określoną ilość pieniędzy, a pozwany i jego

żona zobowiązali się do zwrotu tej samej ich ilości. Elementem przedmiotowo istotnym nie było

ustalenie terminu zwrotu pożyczki, gdyż w niniejszej sprawie była nim ewentualna sprzedaż

domu w P. lub (...), a gdyby takich

terminów nie oznaczono to wtedy zastosowanie znalazłby przepis art. 723 KC. Następnie Sąd

pierwszej instancji ocenił, że wolą powodów w momencie przekazywania określonych sum

pieniężnych córce oraz pozwanemu było udzielenie im wsparcia finansowego jako małżonkom

budującym budynek mieszkalny. Treść oświadczenia z dnia 2 kwietnia 2005 roku wskazywała, że powodowie mogą wypowiedzieć umowę pożyczki, jeśli zmieni się stan faktyczny w stosunku do tego, jaki funkcjonował, kiedy pożyczki udzielali. (...)

(...)

(...). Natomiast pozwany M. G. (1) podpisał oświadczenie z 2 kwietnia

2005 roku, a tym samym zgadzał się z jego treścią. Oświadczenie to podpisała również S. G., będąca matką pozwanego oraz świadkiem okoliczności, w których to oświadczenie powstało. W ocenie Sądu pierwszej instancji niezaprzeczalnym był fakt, że powodowie przekazując środki finansowe pozwanemu i jego córce w latach 2003-2004 sygnalizowali, że wystąpią o ich zwrot, kiedy pozwany i ich córka się „dorobią”. Sporządzając oświadczenie w okolicznościach kryzysu w małżeństwie pozwanego i ich córki powodowie wyraźnie dali do zrozumienia pożyczkobiorcom, że mogą zmienić termin zwrotu pożyczki i zażądać jej przedmiotu wcześniej. Pozwany M. G. (1) nie wskazał, aby podpisane przez niego

oświadczenie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a tym samym nieważne w świetle art. 58 § 2 KC. Nie wskazał on na żadną naruszoną zasadę współżycia społecznego. Poza tym pozwany w sposób bardzo ogólny powoływał się na nieważność oświadczenia z dnia 2 kwietnia 2005 roku na podstawie art. 82 KC czy art. 94 KC. W przypadku powołania się na art. 82 KC pozwany w żadnym stopniu nie potwierdził tego, aby w dacie składania podpisu na tym oświadczeniu był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji oraz wyrażenie woli. Nie potwierdziła też tego jego matka biorąca udział w czynności i przesłuchana w charakterze świadka. Poza tym pozwany (...) musiał w racjonalny sposób oceniać swoje zachowanie w dacie podpisania tego oświadczenia. Z kolei powołanie się przez pozwanego na art. 94 KC było ogólnikowe i bliżej nie wskazywało co miało mieć wpływ na nieważność oświadczenia z dnia 2 kwietnia 2005 roku w kontekście tego właśnie przepisu prawa. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że warunek, o jakim mowa w art. 94 KC należy rozumieć jako zdarzenie (okoliczność, fakt, zjawisko), od którego strony uzależniają skutki czynności prawnej. Tego rodzaju zdarzenia mogą być nie tylko obiektywnie niemożliwe do ziszczenia się, lecz także przeciwne ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Warunku takiego strony umowy nie zawarły w jego treści. W dalszej kolejności Sąd ocenił, iż określenie w oświadczeniu, że

„pożyczkę zobowiązujemy się spłacić w przypadku sprzedaży domu w P. lub rozpadu naszego małżeństwa (separacja lub rozwód)” nie jest warunkiem, o jakim mowa w art. 89 KC. Zastrzeżenie to bowiem nie zawiera warunku uzależniającego skutek prawny od decyzji jednej lub obu stron umowy (tzw. warunku potestatywnego) lecz zastrzeżenie, które uzależnia skutek czynności prawnej od tego, czy strona swe zobowiązanie wykona. Sąd Okręgowy (...) powołał się w tym zakresie m.in. na wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 roku (III CSK 116/10), gdzie Sąd

ten stwierdził, że zastrzeżenie tej treści jako całkowicie zależne od woli strony i dotyczące samego wykonania umowy, nie może być kwalifikowane jako warunek. Nie może być zatem warunkiem w rozumieniu art. 89 KC zdarzenie objęte treścią zobowiązania dłużnika, którego spełnienie jest całkowicie uzależnione od jego woli. W konsekwencji Sąd ten uznał, że ustanie skutku czynności prawnej umowy pożyczki, przejawiające się w obowiązku zwrotu jej przedmiotu powodom przez pozwanego i jego żonę, było uzależnione wyłącznie od woli tych ostatnich (mogli dokonać sprzedaży domu w P. bądź doprowadzić do rozpadu ich małżeństwa poprzez separację bądź rozwód i owo zastrzeżenie tych okoliczności w treści czynności prawnej nie mogło zostać zakwalifikowane jako warunek w rozumieniu art. 89 KC).

Zastrzeżenie to- zdaniem sądu pierwszej instancji- stanowiło element decydujący o tym, że

ustanie skutku czynności prawnej w postaci umowy pożyczki przejawiającego się w obowiązku

zwrotu przedmiotu pożyczki, czyli jej wypowiedzenia przez powodów mogło nastąpić wcześniej niż wynikało to z wcześniejszego ustnego ustalenia, że będą oni domagać się jej zwrotu, kiedy pozwany i jego żona, a córka powodów „dorobią” się. Oznaczało to więc określenie przez strony terminu zwrotu udzielonej pożyczki, a więc nie było jej elementem przedmiotowo istotnym, a zatem nie mogło dyskwalifikować oświadczenia jako umowy pożyczki. W swojej treści bowiem oświadczenie z 2 kwietnia 2005 roku zawierało bowiem istotny element wskazujący na to, że pozwany i jego ówczesna żona zobowiązali się zwrócić powodom przekazaną im na budowę domu w P. kwotę 270.000 zł i to stwierdzenie było decydujące dla przyjęcia, że strony łączyła umowa pożyczki. Sąd ten ocenił więc, że strony zawarły umowę pożyczki, której wypowiedzenie mogło nastąpić w różnych terminach, zależnych od określonych okoliczności m.in. od faktu, kiedy małżonkowie się „dorobią”, a później, kiedy sprzedadzą dom w P. lub nastąpi rozpad ich związku małżeńskiego. (...). W związku z powyższym, Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 720 KC oraz art. 471 KC zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 135.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty. Odsetki ustawowe zostały zasądzone po upływie 7 dni od doręczenia pozwanemu ostatecznego wezwania do zwrotu przedmiotu pożyczki datowanego na dzień 11 stycznia 2012 roku, a przesłane do pozwanego w dniu 15 stycznia 2012 roku. W pozostałej części co do ustawowych odsetek powództwo zostało oddalone. O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 KPC i art. 99 KPC.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się pozwany, który zaskarżył go w całości w drodze

apelacji. Zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na zaniechaniu ustalenia przez

Sąd pierwszej instancji kiedy oraz w jaki sposób doszło do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy

powodami, a pozwanym i jego (...) a w szczególności kiedy i w jaki sposób pozwany

wyraził swoją wolę zwrotu otrzymanej od powodów pomocy finansowej na wykonanie prac

wykończeniowych domu mieszkalnego pozwanego i jego (...) w P. oraz nie

ustalenie, na jakiej podstawie prawnej powodowie w 2003 i 2004 roku przekazywali pozwanemu i

jego(...)pomoc finansową na dokończenie budowy domu w P.. Pozwany

także podniósł zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego mające wpływ na wydany wyrok tj.

naruszenie art. 233 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej

na przyjęciu, że z treści oświadczenia pozwanego z dnia 2 kwietnia 2005 roku wynika, że

pozwany i jego żona otrzymane pieniądze zobowiązali się zwrócić; przyjęciu, że treść w/w

oświadczenia wskazywała, że powodowie mogą wypowiedzieć umowę pożyczki, jeżeli zmieni się

stan faktyczny w stosunku do tego, jaki funkcjonował, kiedy pożyczki udzielili, przyjęciu, że pozwany nie wykazał jakie zasady współżycia społecznego zostały naruszone poprzez wymuszenie podpisania oświadczenia oraz przyjęciu, że pozwany również w sposób bardzo ogólny wskazał na nieważność oświadczenia z dnia 2 kwietnia 2005 roku w myśl przepisu art. 82 KC i art. 94 KC. Apelujący zarzucił też naruszenie art. 258 KPC w zw. z art. 227 KPC poprzez uchylenie pytania do świadka I. C. co do znaczenia złożonego przez świadka oświadczenia woli w dniu 2 kwietnia 2005 roku, a na którym to oświadczeniu Sąd pierwszej instancji oparł całe swoje rozstrzygnięcie. Skarżący zarzucił również obrazę prawa materialnego, w szczególności art. 65 KC, 89 KC, 94 KC, 720 KC, 723 KC oraz art. 888 KC poprzez ich niewłaściwą wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie lub też niezastosowanie.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości wraz z odpowiednim rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów procesu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania za II instancję.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje

Apelacja nie ma swoich usprawiedliwionych podstaw.

Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia faktyczne sprawy oraz dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przyjmując powyższe ustalenia za własne.

Zarzuty zawarte w wywiedzionym przez pozwanego środku odwoławczym koncentrują się w głównej mierze na zakwestionowaniu ustalenia faktycznego Sądu pierwszej instancji dotyczącego charakteru prawnego pomocy finansowej udzielanej przez powodów na rzecz pozwanego oraz jego małżonki. Apelujący stara się bowiem wykazać, że pomoc ta miała charakter darowizny, a nie pożyczki- jak ustalił to Sąd pierwszej instancji- a tym samym jako bezpłatne przysporzenie nie podlega zwrotowi na rzecz powodów. Powyższej kwestii dotyczy bowiem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarzut procesowy polegający na określonej interpretacji oświadczenia z dnia 2 kwietnia 2005 roku oraz zarzut obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 65 KC, art. 720 KC i 888 KC.

W ocenie Sądu drugiej instancji dokonana ocena stosunku prawnego powstałego pomiędzy powodami, a pozwanym jest prawidłowa. Zgodnie z art. 720 § 1 KC przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie z par. 2 tego przepisu prawa umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych powinna być stwierdzona pismem. Ustawodawca więc dla tego rodzaju umów zastrzegł formę pisemną jedynie dla celów dowodowych. Wynika z tego, że sam fakt udzielenia pożyczki powyżej kwoty 500 zł bez zachowania formy pisemnej nie wpływa na ważność tej czynności prawnej. Czynność ta więc może być dokonana w sposób dorozumiany (art. 60 KC). Natomiast istota umowy darowizny jest określona przez ustawodawcę w art. 888 § 1 KC i zakłada, że na jej podstawie darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku.

W związku ze sporem stron co do charakteru prawnego przekazanych środków

finansowych koniecznym jest dokonanie wykładni złożonych przez nich oświadczeń woli oraz

oceny, czy zamiarem stron było przeniesienie na rzecz pozwanych własności pieniędzy przy

jednoczesnym ich zobowiązaniu się do ich zwrotu, czy też przeniesienie to zostało dokonane pod

tytułem darmym. Należy wskazać, że bezspornym w sprawie było to, że w okresie od 2003 do

2004 roku powodowie przekazywali na rzecz pozwanych środki finansowe. Trudno też uznać,

aby wiarygodnym było, aby w tych latach powodowie deklarowali darowiznę na rzecz pozwanego, która następnie została zmieniona na pożyczkę. W tym czasie w tytułach przelewów umieszczali oni różne informacje, w tym także informację, że środki te są płatne tytułem „pożyczki” (dowód: wydruk z konta bankowego- k. 17). W przelewach tych nie pojawiała się ani razu informacja o „darowiznie” na rzecz pozwanego. Informacje te były umieszczone jeszcze przed sporządzeniem oświadczenia z dnia 2 kwietnia 2005 roku. W samym oświadczeniu sporządzonym w dniu 2 kwietnia 2005 roku pozwany wyraźnie wskazał, że otrzymał od powodów pożyczkę na budowę domu w P. w wysokości 270.000 zł. Oświadczył także, że pożyczkę tę zobowiązuje się spłacić. Powyższe oświadczenie- zdaniem Sądu Apelacyjnego- nie stanowiło umowy pożyczki, która została już zawarta wcześniej z chwilą przekazania pozwanemu i jego żonie środków finansowych. Jak wskazano już powyżej środki finansowe były przekazywane przez powodów już przed sporządzeniem tego oświadczenia, a strony uzgodniły, że mają one charakter zwrotny. Z treści tego oświadczenia, które podpisał pozwany wynika jednoznacznie, że środki finansowe miały stanowić pożyczkę, a nie darowiznę. Na powyższy charakter godził się pozwany, który podpisał to oświadczenie. Podpisując więc to oświadczenie musiał wiedzieć, jakie skutki ma pożyczka, która implikuje konieczność zwrotu uzyskanych pieniędzy. Wbrew twierdzeniu apelującego treść oświadczenia wskazuje na to, że pozwany miał otrzymane pieniądze zwrócić. Warto też podkreślić, że początkowo także matka pozwanego S. G. zeznała, że „ja cały czas miałam takie wrażenie, że jest to pożyczka” (zeznania świadka S. G.- k. 80v). Dopiero potem stwierdziła, że się „przejęczyła”. Warto też wskazać, że istotne znaczenie dla oceny stanu faktycznego sprawy wniosły zeznania I. C.. Świadek ta zeznała, że ustalenia pomiędzy stronami były takie, że „zwrócimy moim rodzicom pieniądze, które oni wydatkują na nasz budynek mieszkalny” (zeznania świadka I. C.- k. 78v). W dalszej kolejności świadek ta także wskazała, że „rodzice przekazując nam te pieniądze mówili, że kiedy się dorobimy, to wówczas te pieniądze im zwrócimy” (zeznania świadka I. C.- k. 79). Powyższe zeznania pozostają w zgodzie także z zeznaniami powodów, którzy wskazywali, że „było ustalenie, że te pieniądze zwrócą nam wówczas, kiedy zaczną zarabiać (zeznania świadka T. C.- k. 92), a także, że „gdyby nie było rozwodu małżonków G., to wtedy wystąpilibyśmy do nich o zwrot pożyczonych pieniędzy, gdy byśmy wiedzieli, że ich możliwości finansowe pozwolą im na tą spłatę” (zeznania świadka M. C. (1)- k. 92). Podkreślić także należy, że poza twierdzeniem pozwanego, że „nigdy powodowie dokonując przelewów nie mówili, że będą żądali w przyszłości zwrotu tych środków finansowych (zeznania pozwanego- k. 93v) nie ma dowodów na fakt, że rzeczywiście przekazane środki miały mieć charakter darowizny. Poza tym, same okoliczności, które skłoniły powodów do przekazywania na rzecz pozwanego i jego żony pieniędzy uwiarygodniają tezę o udzielonej pożyczce niż samej darowiznie. Podkreślić trzeba, że pieniądze zostały udzielone pozwanemu i jego żonie w związku z brakiem środków na „wykończenie” budynku mieszkalnego. Pozwani nie starali się więc o kredyt w banku, lecz uzyskali oni od swoich rodziców środki finansowe na tę budowę. Nie ma więc uzasadnionych racji dla przyjęcia, że środki te miały być dla nich darowizną, skoro pozwany i jego żona zamierzali uzyskać kredyt bankowy. Z tego względu wiarygodnym jest to, że środki te były im przekazane w formie pożyczki, która o tyle była dla nich korzystna, że nie była oprocentowana.

W świetle więc powyższego należy przyjąć, że pomiędzy stornami doszło do zawarcia umowy pożyczki, a ustalenie to przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowe.

Nie można także zgodzić się ze skarżącym, że oświadczenie z dnia 2 kwietnia 2005 roku

było złożone w warunkach określonych w art. 82 KC, a dokładnie- jak ujmuje to apelujący- zachodziło „(...)”. Podkreślić

należy bowiem, że oświadczenie woli pozwanego o zawarciu umowy pożyczki zostało wyrażone

wcześniej, a dokładnie wtedy, gdy powodowie przekazywali środki pieniężne. Natomiast samo

oświadczenie z dnia 2 kwietnia 2005 roku stanowiło jedynie potwierdzenie umowy pożyczki. Z

tego powodu nie można przyjąć za uzasadnioną konstrukcji wady oświadczenia woli. (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie okazał się słuszny zarzut apelującego, aby czynność prawna pożyczki w związku z zastrzeżeniem przesłanek zwrotu kwoty była nieważna jako naruszająca zasady współżycia społecznego. Warto bowiem podkreślić, że umowa pożyczki została zawarta wcześniej tj. w latach 2003-2004. Powodowie określili, że zwrot pożyczonej kwoty nastąpi wówczas, gdy „małżonkowie się dorobią”. Strony nie ustaliły tylko tego, że zwrot pieniędzy będzie miał miejsce wtedy, gdy dojdzie do sprzedaży domu w P. albo rozpadu małżeństwa stron (separacja lub rozwód). Nie można też podzielić argumentów skarżącego, że warunek tego rodzaju miał go ograniczyć w możliwości rozwiązania związku małżeńskiego, a tym samym uzależniał go on od powodów. Pozwany nie zobowiązywał się, że nie rozwiąże swojego związku małżeńskiego. Podnieść należy, że pozwany otrzymał wraz z żoną pieniądze od powodów, które stanowiąc pożyczkę podlegałyby zwrotowi. Terminem zwrotu był więc czas, gdy małżonkowie będą posiadali środki finansowe na zwrot pożyczonej kwoty. Jak bowiem zeznał powód M. C. (1) (...) to wtedy „wystąpilibyśmy do nich o zwrot pożyczonych pieniędzy, gdy byśmy wiedzieli, że ich możliwości finansowe pozwolą im na spłatę” (zeznania powoda M. C. (1)- k. 92). Oznacza to więc, że określenie terminu zwrotu w oświadczeniu z dnia 2 kwietnia 2005 roku nie wykluczało wcześniejszych ustaleń dotyczących zwrotu pożyczki. Nawet więc (...) nie wykluczał obowiązku zwrotu pożyczki w razie, gdy małżonkowie się „dorobią”. Samo oświadczenia z dnia 2 kwietnia 2005 roku miało zabezpieczyć bowiem interes powodów w związku z sytuacją jaka powstała w związku małżeńskim pozwanych.

Z powyższych względów, na podstawie art. 385 KPC oddalono apelację.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 KPC

przyjmując, że pozwany w całości przegrał sprawę w instancji odwoławczej. Na koszty procesu

powodów składa się kwoty 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) jako wynagrodzenie

pełnomocnika procesowego powodów. Wysokość tego wynagrodzenia została obliczona na

podstawie § 13 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, nr 163, poz. 1348 z późn. zm.)